

# SEVENTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME SIEDEMNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

JULY 26, 2020



**Saint John Paul II Polish Center  
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange \* 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886  
tel/fax: 714 - 996 - 8161 \* email: [polishcenter@sbcglobal.net](mailto:polishcenter@sbcglobal.net) \* website: [www.polishcenter.org](http://www.polishcenter.org)*

## SEVENTEENTH SUNDAY IN ORDINARY TIME JULY 26, 2020



Blessed are you, Father, Lord of heaven and earth; for you have revealed to little ones the mysteries of the kingdom.

— Mathew 11:25

### THE PRICELESS PEARL

Those of us reared in the country are familiar with how fiercely an old farmer can cling on to his land. Even a miserable patch of grassy bog feels like an insurance against abandonment. But hanging on is not the answer. It only sows bitterness and frustration in sons whose best years are squandered in waiting. Sons who in turn never learn themselves from the mistakes of their fathers. Love alone can guarantee security and care in one's declining years. Possessions provide only the illusion of security.

Elderly farmers are not the only ones who hold on to things for security. Others have their own holdings from which only death can separate them. It may be property and wealth, status and prestige or power and influence. It may even be an awful lot less, trivial comforts and an easy life. It may be a sixteen-hour day or the thankless responsibility of high office. Or a reputation we can no longer live up to. There is nothing more pathetic than an ageing beauty queen who refuses to accept the ravages of time.

"Ask what you would like me to give you," God said to Solomon. "Give your servant a heart to understand how to discern between good and evil," he replied. It is the kind of gift we all need. Possessions come in many forms. It is not so much these possessions that we should rid ourselves of, as the demon of possession itself that should be exorcised. Poverty has become a dirty word in the world we live in. We should not let an Ethiopian famine or a Rwanda disaster make us forget that poverty is also a Christian virtue. It is no accident that Christ began his Sermon on the Mount with "Blessed are the poor in spirit, for theirs is the kingdom of heaven." Or that the only condition for his followers is that "they leave all things." Or that the rich young man should have failed all because he failed this one test, "for he had great possessions." Or that the pearl in today's parable could only be bought by "selling everything he owns."

The trouble with most people is that they want it both ways. All this and the good life too. But they can't have it both ways.

There is a pearl for everyone. And there is a price for everyone to pay. A price tailored to each individual circumstances. Detachment is that price. To be able to walk away from what we cherish most without so much as looking back with regret. Our tragedy is not that we cannot find the pearl but that we are unwilling to pay the price.

— Internet

### HAVE WE DISCOVERED ANYTHING?

The two short parables in today's Gospel have the same message. In each of them, the protagonist makes a great discovery, in one case a treasure of enormous value and in the other a pearl of incalculable price. Both of

them react in the same way: joyfully and decisively selling all that they have to obtain that treasure or pearl. According to Jesus, that's the way to react when we discover the Reign of God.

Seemingly Jesus is afraid that people follow him with all kinds of interests, without discovering what's most vitally important: the Father's passionate project that consists in leading humanity toward a more just, fraternal, happy world, thus walking toward their definitive salvation in God.

After the Council, Pope Paul VI made this broad affirmation: "Only the Reign of God is absolute. Everything else is relative." Years later, Pope John Paul II reaffirmed this by saying: "The Church exists not just for herself, since she is oriented toward the Reign of God, of which she is the seed, sign and instrument." And now Pope Francis repeats this clearly for us: "Jesus' project is to inaugurate the Reign of God."

If this is the Church's faith, why are there Christians who haven't even heard tell of that project that Jesus called "the Reign of God"? Why don't they know that the passion that fueled Jesus' whole life, his reason to be, the objective of all his work, was to announce and promote the Father's humanizing project: seek the Reign of God and God's justice?

The Church can't be renewed to her foundations if she doesn't discover the "treasure" of the Reign of God. What is the point of calling Christians to collaborate with God in the grand project of making the world more human, if we live distracted by practices and customs that cause us to forget the true nucleus of the Gospel?

— José A. Pagola

Today's Readings: *1 Kgs 3:5, 7-12; Ps 119:57, 72, 76-77, 127-128, 129-130; Rom 8:28-30; Mt 13:44-52*

### TREASURES FROM OUR TRADITION

The achievement of the late 1960s and early 1970s in enriching the "euchology" or "words of thanksgiving" available in the Church's prayer is important on many levels. Ecumenically, it means that the Latin Rite now reflects the wealth of the East in having more than one prayer available to the Church. Pastorally, it actually acknowledges the place of the assembly in prayer, which is particularly clear in the Masses with Children. In fact, the traditional prayers of the Eastern Church served as models for our new prayers. In the East, what we call the Eucharistic Prayer is called the *anaphora*, and there are three main families of *anaphora*. Each family has a different "recipe" for arranging the usual parts of these prayers. All *anaphora* have "intercessions" included, but the Churches of Antioch place them toward the end of the prayer, Alexandria prefers them at the beginning before the "Holy, Holy," and Syria puts them at the very end. One branch of the Syrian family is unique in not mentioning the words of Jesus at the Last Supper. The Roman Canon we once prayed exclusively has some connection with the Alexandrian family, but once the signal for creativity was given, all the wealth of every prayer tradition was on the table, and our Sunday Mass has been greatly enriched.

— Rev. James Field, © Copyright, J. S. Paluch Co.

## KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł A, 17 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: 1 Krl 3:5, 7-12; Ps 119:57, 72, 76-77, 127-128, 129-130; Rz 8:28-30; Mt 13:44-52

Na pewno narósło sporo nieporozumień wokół prawidłowego rozumienia słowa "mądrość". Najczęściej mądrość utożsamiamy z rozległą wiedzą i stąd nazywamy mądrym tego, który posiada duży zasób wiadomości. Kiedy indziej mądrym nazywamy człowieka posiadającego szybki refelex i dlatego nie dającego się zaskoczyć żadną trudnością (na wszystko ma niemal gotową odpowiedź).

Słowo mądrość pojawia się również na kartach Pisma świętego, gdzie jest bardzo zalecana wszystkim ludziom. Prosił o nią kiedyś Salomon, pragnąc dzięki niej otrzymać umiejętność prawidłowego sądzenia podległego mu ludu. Zwłaszcza Nowy Testament pogłębił treść tego słowa. Mądrość oznacza tutaj nie tylko pewną konieczną sumę wiedzy, ale przede wszystkim specjalny dar Boży, który staje się siłą kierowniczą całego chrześcijańskiego życia, nadając mu bardzo głęboki sens. Tak pojęta mądrość jest dostępna każdemu człowiekowi, jeśli tylko naprawdę pragnie ją zdobyć. Owszem, nieraz posiadają ten dar w stopniu bardzo wysokim ludzie wprawdzie prosi, ale prowadzący głębokie życie duchowe. Jakże często potrafi nas wprost zadziwić (lub nawet zawstydzić) ocena czy rada takich właśnie osób.

W osiągnięciu tej mądrości współdziała wiele czynników. Najpierw trzeba jej rzeczywiście szukać i uznać za wielki skarb, dla którego warto wszystko poświęcić. Nie uzyska tego daru ten, komu się wydaje, że jest już mądry i posiadł wszelką wiedzę. W poszukiwaniu mądrości i zdobywaniu jej konieczny jest niemały wysiłek z naszej strony. Trzeba ciągle rozwijać otrzymane od Boga uzdolnienia, nauczyć się współpracować z łaską Bożą, aby sprawiedliwie postępować na tym świecie. Niemniej ważna jest modlitwa. Jak Salomon prosił kiedyś Boga o mądrość, podobnie i my powinniśmy nieraz modlić się o ten wielki dar.

Nie wszyscy jednak w ten sposób oceniają sprawę. Nie brak i takich, którzy przyjmując chrzest znaleźli się wprawdzie wśród członków ludu Bożego, ale nie doceniali tej łaski i nic albo stanowczo za mało czynią, aby odpowiedzieć na Boże wezwanie. Póki czas, powinni poważnie pomyśleć o swoim zbawieniu i wziąć się do pracy nad sobą. Gdy bowiem przyjdzie sąd Boży, "aniołowie wyłączą tych spośród sprawiedliwych i wrzucą w piec rozpalony".

Pozostanie zawsze dla nas tajemnicą, czy i ile w tzw. dobrych czynach jest naszej inicjatywy, a ile Bożego działania. Niezależnie jednak od rozszerzania tej tajemnicy każdy z nas musi pamiętać o tym, że chociaż Bóg powołuje nas według Jego zamiaru, to jednak nie zbawi nikogo, kto tego nie chce. A więc w tym wszystkim coś i od nas zależy. Owszem, to "coś" jest naprawdę ważne i zadecyduje kiedyś o naszej wieczności.

Chodzi tu przede wszystkim o jakieś ogólne prawidłowe nastawienie z naszej strony. Możemy to nazwać pragnieniem czynienia dobra czy szczerą chęcią miłowania Boga i braci. Z tymi bowiem, którzy miują Boga,

współdziała On we wszystkim dla ich dobra. Wtedy nie ma właściwie w naszym życiu nic naprawdę małego, nie liczącego się w oczach Bożych. Jakże jednak często brakuje nam wspomnianego wewnętrznego nastawienia! Chcielibyśmy wprawdzie miłować Boga (tak przynajmniej oświadczamy!), ale w wielu wypadkach wyżejstawiamy własną wolę, nasze przywiązania - od tego, czego Bóg od nas żąda.

.. ks. Edward Szafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

Trzy dzisiejsze przypowieści Jezusa dotyczą różnych środowisk, ale mają jeden wspólny mianownik: wartość królestwa Bożego.

Przypowieść o skarbie ma miejsce w warunkach wiejskich. Ubogi człowiek pracujący na cudzej roli znajduje skarb, ukrywa go ponownie i podejmuje trud zdobycia pieniędzy, aby nabyć rolę ze skarbem. Postępuje zgodnie z ówczesnym rzymskim i żydowskim prawem; jego przebiegłość mieści się w granicach ówczesnej moralności.

Druga przypowieść rozgrywa się w środowisku miejskim, kupieckim. Kupiec, który jest zarazem kolekcjonerem poszukuje pięknych perł. Jest człowiekiem bogatym. Gdy znalazł najpiękniejszy okaz, zaryzykował wszystko, aby go nabyć. Perła musiała być niewyobrażalnie cenna. Pliniusz wspomina, że Kleopatra rozpuściła w pucharze octu perłę wartości milionów sestercji. Przeciętny robotnik zarabiał wówczas cztery sesterce dziennie.

Z kolei trzecia przypowieść dotyczy codziennego życia nad Jeziorem Galilejskim. Rybacy łowili wspólnie ryby do sieci, którą następnie holowano do brzegu, gdzie odbywała się selekcja. Ryby zepsute i "nieczyste", jak np. minogi, węgorze odrzucały. Dobre przechowywano w glinianych naczyniach.

Królestwo Boże jest otwarte dla wszystkich, nie jest elitarnym klubem dla doskonałych, świętych. Obejmuje wszystkich, biednych i bogatych, najemników, kupców i rybaków. "W punkcie wyjścia status ekonomiczny nie ma znaczenia. Ani sam fakt bycia ubogim nie uprawnia do wejścia do królestwa, ani tym bardziej bycie bogatym nie dyskwalifikuje nikogo. Ani ubóstwo, ani też nadzwyczajne bogactwa nie są jednak skarbem, o który warto zabiegać. Przypowieść mówi raczej, że poberowym jest każdy. Nie wolno jedynie przepuścić okazji, która się nadarza. Królestwo Boże jawi się jako wielka gratka, jako wspaniała szansa, dla której trzeba zaryzykować wszystko" (K. Biel).

Królestwo Boże wymaga mądrości i ryzyka. W codzienności można przyzwyczaić się do perły. Można traktować ja, jak jedną z wielu rzeczy. Można przestać doceniać jej wartość. Oczy z czasem przyzwyczajają się do patyny, która na niej osiada i instynktownie zaczyna szukać czegoś błyszczącego. Perła, skarb, jakim jest Królestwo Boże nie są wartościami neutracalnymi. Codzienne grozi nam zamiana perły na tanie świecidełka (pseudowartości), które przynoszą jedynie krótkotrwałą przyjemność.

Królestwo Boże wymaga również ryzyka. Jezus daje nam skarb, szczęście, a nie zabezpieczenie. Nie udziela gwarancji przeciw ryzyku, ale przeciwnie proponuje największe ryzyko – ryzyko wiary. By je podjąć trzeba być człowiekiem fantazji i humoru.

—Internet



## SAINT IGNATIUS-31 JULY



The founder of the Jesuits was on his way to military fame and fortune when a cannon ball shattered his leg. Because there were no books of romance on hand during his convalescence, Ignatius whiled away the time reading a life of Christ and lives of the saints. His conscience was deeply touched, and a long, painful turning to Christ began. Having seen the Mother of God in a vision, he

made a pilgrimage to her shrine atMontserrat near Barcelona. He remained for almost a year at nearby Manresa, sometimes with the Dominicans, sometimes in a pauper's hospice, often in a cave in the hills praying. After a period of great peace of mind, he went through a harrowing trial of scruples. There was no comfort in anything—prayer, fasting, sacraments, penance. At length, his peace of mind returned.

It was during this year of conversion that Ignatius began to write down material that later became his greatest work, the Spiritual Exercises.

He finally achieved his purpose of going to the Holy Land, but could not remain, as he planned, because of the hostility of the Turks. Ignatius spent the next 11 years in various European universities, studying with great difficulty, beginning almost as a child. Like many others, his orthodoxy was questioned; Ignatius was twice jailed for brief periods.

In 1534, at the age of 43, he and six others—one of whom was Saint Francis Xavier—vowed to live in poverty and chastity and to go to the Holy Land. If this became impossible, they vowed to offer themselves to the apostolic service of the pope. The latter became the only choice. Four years later Ignatius made the association permanent. The new Society of Jesus was approved by Pope Paul III, and Ignatius was elected to serve as the first general.

When companions were sent on various missions by the pope, Ignatius remained in Rome, consolidating the new venture, but still finding time to found homes for orphans, catechumens, and penitents. He founded the Roman College, intended to be the model of all other colleges of the Society.

Ignatius was a true mystic. He centered his spiritual life on the essential foundations of Christianity—the Trinity, Christ, the Eucharist. His spirituality is expressed in the Jesuit motto, Ad majorem Dei gloriam—"for the greater glory of God." In his concept, obedience was to be the prominent virtue, to assure the effectiveness and mobility of his men. All activity was to be guided by a true love of the Church and unconditional obedience to the Holy Father, for which reason all professed members took a fourth vow to go wherever the pope should send them for the salvation of souls.

The society he founded for "whoever desires to serve as a soldier of God". The society participated in the Counter-Reformation, spread the gospel throughout the world including Asia and the Americas, and, later, in the implementation of the Second Vatican Council.

—Internet

Sr. M. Amadeo, RSM	Erica Fumiss	Irene Nielsen
Zofia Adamowicz	Anita and Mike Gilkey	Monica Nava
Karen Arandoña	Grandson	Gloria Norton
Kyle Ardandoña	Thomas Guzzo	Elżbieta Nowak
Rachel Arandoña	Brooklyn Hamsley	Ryszard Nowak
Andrzejek & Michael Ashline	Bea Halphide	Jerry Nicassio
Avalon Asgari	Todd Hill	Jarrod Pavlak
Anna Bagowska	Tot Hoang	Anthony Palermo
Wiesława Barr	Dick Hoffman	Iwona Pisarek
Jamie Barrett	Patricia Hoffman	Elaine Quan
Lois Barta	Stasia Horaczko	Benito Ramirez
Pilar Bascope	Andrzej Hulisz	Jerry Ramirez
Barbara Berger	Leonard Jakubas	Henryk Ruchel
Ronald Brozchinsky	Alvyda Janulaiteiene	Pat Rune
Maureen Broschinsky	Ania Karwan	Tim Ryan
Charlotte Frances	Julie & Larry Klementowski	Al Schneider
Edward Cacho	Lottie Koziel	Veronica Sequi
Dora Carrillo	Josephine Kudlo	Debra Shawman
Jean Carter	Anent L.	Maria Sowa
Lilia Cerkaska	Mary Laning	Jean Speakman
Lila Ciecek	Danuta Łabuś	Matt Starbuck
Jan Chudy	Dr. James Larson	Adrianne Swinford
Bernadine Dateno	Scotty Lynch	Teresa Turek
Phil Davis	Beverly Marsh	Lauren Vairo
Joe Doud	Amber Matrauga	Charlene Web
Danuta Drzymuchowski	Anthony Martinez	Carol Weinmann
Mieczysław Dudkowski	Antoinette Martinez	Bernadette Westphal
Edmund F. Dzwigalski	Gail Morganti	Patricia Yochum
Krzysztof Fiedor	Jarosław Musiał	Bogusia Zientek

## CORONAWIRUS

**Od 19 lipca wszystkie Msze Święte będą odprawiane na dziedzińcu ośrodka.**

- Osoby powyżej 65. roku życia lub z osłabionym zdrowiem są zachęcane do pozostania w domu. Będziemy kontynuować transmisję internetową Mszy na naszym kanale YouTube.
- Odpust z obowiązku uczestniczenia w niedzielnej Mszy Św. pozostaje. Komunia Święta będzie rozdawana w miarę potrzeb.

Dla uczestników Mszy Świętej:

- Dystans społeczny będzie obserwowany wewnętrznie.
- Rodziny mogą siedzieć razem.
- Wymagana maska na twarzy. Nie ma wyjątków od tego wymogu.
- Komunia Święta zostanie rozdana po ostatecznym błogosławieństwie.
- Prosimy o nie zostawianie dłużej ani nie spotykaniu się towarzysko po Mszy.
- Krzesła będą dezynfekowane po każdej Mszy.
- Istnieją protokoły bezpieczeństwa dla toalet. Prosimy używać tylko w nagłych przypadkach.
- Msze będą skrócone.

Transmisje na żywo naszych Mszy w Ośrodku na YouTube. Link jest dostępny na stronie głównej Ośrodka pod adresem <http://www.polishcenter.org/>

**Dziękujemy wszystkim z wsparcie Ośrodka w tym trudnym czasie i cieszymy się że mamy okazję modlić się wrazem w naszym Ośrodku!**



Sat 7/25 4:00 pm +Joanne Jargensen from her husband  
 Sun 7/26 9:00 am +David Marec from Nancy Bald and family  
 10:30 am +Czesław Turek od żony z rodziną  
 +Mariola Musial, +Kazimiera Chilecka  
 i +Slawomir Michał Jarnicki od Grupy Piast "PNA"  
 +Ela Nowak od Ann Smith  
 +Alojzy Drzewicki, +Marek Drzewicki, i +Stefan Ball  
 od rodzin  
 +Henryk Oleksiewicz  
 +Ks. Czesław Kopeć



### YOU ARE IN MY HEART

During Vespers, I heard these words: **My daughter, I want to repose in your heart, because many souls have thrown Me out of their hearts today. I have experienced sorrow unto death.** I tried to comfort the Lord, by offering Him my love a thousand times over. I felt, within my soul, a great disgust for sin (Diary, 866).

During prayer, I heard these words: **My daughter, let your heart be filled with joy. I, the Lord, am with you. Fear nothing. You are in My heart.** At that moment, I knew the great majesty of God, and I understood that nothing could be compared with one single perception of God. Outward greatness dwindles like a speck of dust before one act of a deeper knowledge of God (Diary, 1133).

\*Diary passages with bolded words are Jesus speaking  
 Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

### CORONA VIRUS NEWS

**From July 18-19 all the Holy Masses will be celebrated outside on the Center courtyard.**

- Those over 65 and/or with underlying health conditions are strongly encouraged to remain at home. We will continue to live stream Mass and post recordings to our YouTube channel. The dispensation from the requirement to attend Sunday Mass remains in place.
- Holy Communion will be distributed as needed.

For those attending Mass:

- Social distancing will be observed outside.
- Families and couple will be able to sit together.
- A face mask will be required. There are no exceptions to this requirement.
- Holy Communion will be distributed after the final blessing.
- Please do not linger or socialize after Mass.
- Chairs and other high touch surfaces will be sanitized after each Mass.
- Safety protocols are in place for restrooms. Please use for emergencies only.
- Masses will be shortened to decrease time together.

We are live-streaming our Center Masses and Services over YouTube. The link is available on the Center homepage at <http://www.polishcenter.org/>

**Thank you everyone for all the support the Center received during this difficult time and look forward to the opportunity to pray together!**



### THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

First	Second
07/18 & 07/19/2020	\$ 4,464.00      \$ 293.00

*We also would like to thank everyone who has donated online!*

### PSA UPDATE

As of this week 79 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2020 and have pledged \$25,935. Our goal for this year is set at \$36,000

**WE ARE ONE**  
LIVING THE GOSPEL MESSAGE

**Director: Fr. Zbigniew Frajszczak, SVD**

**Deacon: Dn. Jim Merle**

**Secretary: Iwona Zajkowska-Kubat**

**Office Hours:**

**Thursday - 10:00 am - 5:00 pm**

**Saturday - 11:00 am - 6:00 pm**

**Sunday - 9:00 am - 10:30 am**

**11:30 am - 1:30 pm**

**Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.**

### SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Monday:	Saint Maximian
Tuesday:	Saint Sharbel Makhluf, hermit
Wednesday:	Saint Martha of Bethany
Thursday:	Saint Peter Chrysologus, bishop
Friday:	Saint Ignatius of Loyola, priest
Saturday:	Saint Alphonsus Maria de Liguori

### FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

*Bulletin Editor:*

**Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com**

#### Mass Schedule:

**Saturday Vigil Mass:** 4:00 pm - English

**Sunday Masses:** 7:00 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

**First Friday Masses:** 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

**Confession before each Mass**